



fot. Archiwum

Albo konkurs, albo figa z makiem

Powiat żywiecki, będący organem założycielskim Szpitala Powiatowego w Żywcu, przegrał sprawę sądową o świadome unikanie konieczności przeprowadzania konkursów na stanowiska kierownicze w szpitalu.

Zarówno sąd pierwszej instancji, jak i Naczelny Sąd Administracyjny rozpatrujący odwołanie powiatu potwierdziły, że usunięcie ze statutu szpitala stanowisk konkursowych przewidzianych w ustawie z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej i wprowadzenie innych, dla których konkurs nie jest wymagany, stanowi niedopuszczalne obejście prawa. Sądy nie odnosiły się do

lanych świadczeń zdrowotnych i bezpieczeństwo pacjentów. Konkurs nie jest oczywiście idealnym sposobem wylaniania najlepszych kandydatów na stanowiska, wydaje się jednak mechanizmem bezpieczniejszym niż jednoosobowa decyzja dyrektora. Pewnego rodzaju uniezależnienie osób zarządzających fachowym personelem medycznym (lekarzami, pielęgniarkami i położnymi) od kierownictwa szpitala ma służyć obiektywizmowi podejmowanych przez nie decyzji (które wiążąc się z ratowaniem zdrowia i życia chorych, czasem mogą nie być w zgodzie z bieżącym interesem finansowym jednostki). Mowa tu przecież o publicznych zakładach

„ Konkurs nie jest idealnym sposobem wylaniania kandydatów na wysokie stanowiska w szpitalach. Wydaje się jednak mechanizmem bezpieczniejszym niż jednoosobowa decyzja dyrektora „

zasadności przepisu ustawy – po prostu stwierdziły, że należy przestrzegać prawa.

To informacja, z którą powinni się zapoznać dyrektorzy wielu publicznych szpitali, a także przedstawiciele ich organów założycielskich – Żywiec nie jest przecież jedynym miejscem w Polsce, gdzie zlikwidowano stanowiska ordynatorów, pielęgniarek przełożonych czy oddziałowych, zastępując je kierownikami oddziałów czy pielęgniarkami koordynującymi. Niewątpliwie czyniono to ze względu na prostszy sposób zatrudniania (i zwalniania) pracowników wybranych przez dyrektora (a nie w drodze konkursu) i raczej nie zastanawiano się pewnie przy tym, jak wpłynie to na jakość udzie-

opieki zdrowotnej mających realizować publiczną misję w stosunku do ludzi będących w potrzebie zdrowotnej.

Wyrok sądu w tej sytuacji może tylko cieszyć. Cieszy także to, że ustawodawca podzielił powyższe opinie, zobowiązując w nowej ustawie z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej publiczne placówki do przestrzegania zasady konkursów jak dotychczas. Pozostaje tylko pytanie, czy wobec nacisku na przekształcanie SP ZOZ-ów w spółki prawa handlowego samorządowcy z Żywca (oraz wielu innych miast Polski) pragnący uwolnić swoje szpitale od realizowania misji, a siebie od obowiązku opieki nad nimi, nie będą górą? ■